



BIULETYN SAMORZĄDOWY

ISSN 1640-6532

Gmina

PISMO RADY GMINY W JEŻOWIE SUDECKIM

Nr 34/02

egzemplarz bezpłatny

LUTY 2002

Urząd Gminy w Jeżowie Sudeckim

ul. Długa nr 63

58-521 Jeżów Sudecki

tel./fax (0-75) 71-32-254

71-32-255

71-32-257

Czynny od poniedziałku do piątku
w godzinach 7³⁰ - 15³⁰

**PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY
PRZYJMUJE INTERESANTÓW
W SPRAWACH SKARG I WNIOSEKÓW
W KAŻDY PONIEDZIAŁEK
OD GODZINY 14⁰⁰ DO 15³⁰**

**JEDNOCZEŚNIE INFORMUJE SIĘ, ŻE
PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY PRZYJMUJE PO
TELEFONICZNYM UZGODNIENIU TERMINU I
GODZINY SPOTKANIA W BIURZE RADY GMINY**

Historia Jeżowa Sudeckiego

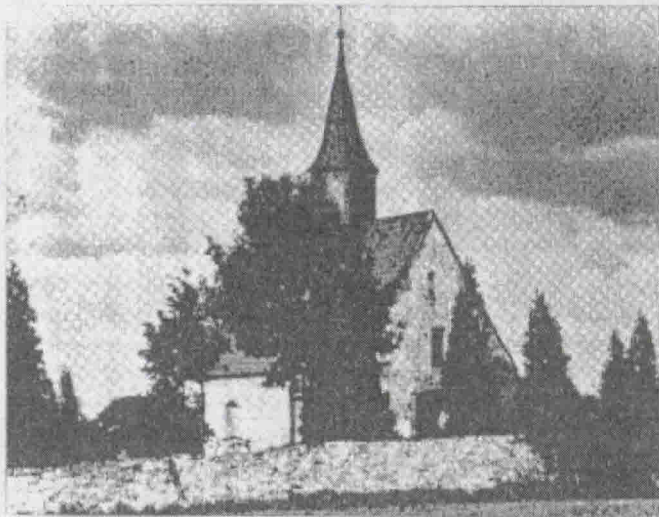
Jaką nazwę w dziejach historii nosiła wieś Jeżów Sudecki ?

Chcemy mieszkańcom gminy przybliżyć znaną i mniej znaną historię miejscowości.

1299 rok – Gronow, 1303 rok – Grunow, 1321 rok – Grunowe, 1651 rok – Grunaw, 1765 rok – Grunau, 1786 rok – Alt-,Neu-Grunau, 1908 rok – Grunau bei Hirschberg, 1945 rok - Grunów, Gronów, Gronowice , a od 1946 roku Jeżów Sudecki.



Jeżów Sudecki należy do najstarszych osad w okolicy Jeleniej Góry. W niektórych opracowaniach można znaleźć nawet nie uzasadnione stwierdzenie, że jest najstarszą wsią w Kotlinie Jeleniogórskiej. Powstał zapewne najpóźniej ok. połowy XIII wieku. Być może jakiś związek z powstaniem osady miały poszukiwania złota w okolicy, ale udokumentowane wiadomości o tym pochodzą dopiero z XV wieku. Jeżów Sudecki był dość nietypową wsią, i to nie tylko ze względu na górniczą przeszłość. Duża, bogata wieś nie doczekała się własnej parafii, nawet kościoła. Dopiero w 1574 roku wzniesiono tu kaplicę i to w znacznym oddaleniu od wsi, pomiędzy nią, a Strupicami. Do tego była to kaplica katolicka, podczas gdy prawie wszyscy mieszkańcy byli protestantami. Wieś pojawiła się pierwszy raz w dokumencie księcia świdnicko-jaworskiego Bolka I z 6 listopada 1299 roku, który zezwalał Seyfridowi z Wojanowa na założenie nowego młyna w Jeleniej Górze, zobowiązując m.in. mieszkańców Jeżowa Sudeckiego do korzystania wyłącznie z niego.



A oto tekst z kroniki dotyczący tego wydarzenia zaczerpnięty z wydania Wrocławskiego Towarzystwa miłośników Historii – „Teksty źródłowe do historii Jeleniej Góry” wydany przez Zakład Narodowy imienia Ossolińskich.

„... My, Bolko, z bożej łaski książę Śląska zezwoliliśmy Zygfrydowi z Ostrzeszowa... by mógł postawić i zbudować nowy młyn między naszym miastem Jelenią Górą, a tamtejszym zamkiem, w którym to młynie będzie 6 kół, a mianowicie : 4 koła do mielenia mąki i stłodu, piąte nazwane kołem, do mielenia kory dębowej, szóste w tym młynie będzie koło folusznicze. Wspomniany Zygfryd zapłacił i wręczył nam z tytułu tego młyna ... 70mk., abyśmy zezwolili na jego budowę. W szczególności zgodziliśmy się.... aby nikt nie miał prawa zbudowania młynów, foluszy i stępy do tłuczenia kory dębowej koło Jeleniej Góry.... W młynie tym zobowiązani są mleć mieszkańcy wsi Gronów i piekarze posiadający w Jeleniej Górze 10 ław, które sprzedaliśmy wspomnianemu Zygfrydowi. Także tym wszystkim, którzy by chcieli mleć, zupełnie w niczym nie chcemy przeszkadzać.

Oprócz tego oznajmiamy, że wymienionemu Zygfrydowi.... sprzedaliśmy 8 ław szewskich, 4 jatki oraz 10 wspomnianych ław piekarskich..., a on i jego spadkobiercy czy potomkowie mają je posiadać prawem dziedzictwa, wraz ze wspomnianym młynem, bez jakichkolwiek ciężarów wieczystych i powinności, wyjąwszy jedynie to, że wspomniany Zygfryd ... i jego potomkowie mają dać każdego roku na św. Marcina 6 korców stłodu jęczmiennego...”

Natomiast dokument z około 1305 roku, dotyczący wymiaru czynszu na rzecz biskupstwa wrocławskiego, wymienił między innymi także Jeżów Sudecki jako istniejącą wieś. Jednak niewiele wiadomo o dziejach wsi w tym okresie. W I połowie XIV wieku Jeżów Sudecki wchodził w skład lenna zamkowego Jeleniej Góry. Dochody z niego 19.01.1345 roku książę jaworski Henryk odstąpił Konradowi von Cauer, a w dzień później wystawił

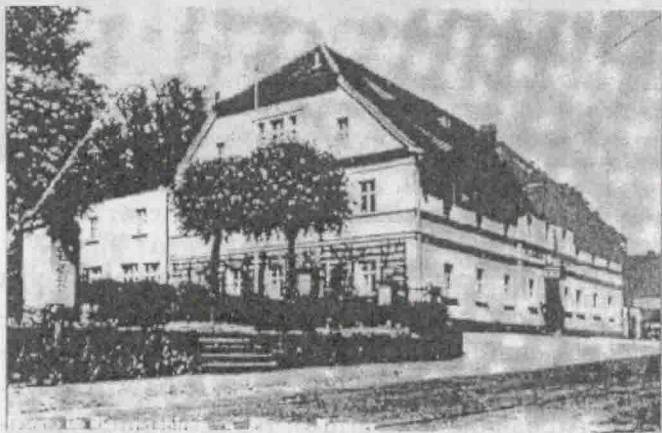
dokument nadający folwark Konradowi. W 1355 roku Jeżów Sudecki został wymieniony jako jedyna z wsi wchodzących w obręb okręgu sądowego Jeleniej Góry. Jak widać od początku był on powiązany z miastem. Zachowała się też wiadomość, że książę świdnicko-jaworski Bolko II sprowadził tu górników z Saksonii, co spowodowało sprzeciw chłopów, którym niszczyli pola. Bardziej znany stał się Jeżów Sudecki dopiero po 1504 roku lub 1506 roku, gdy nabyła go rada miejska Jeleniej Góry. W 1521 roku musiał być sporą i dość bogatą wsią, skoro podatki kościelne w zbożu, w wysokości 81 korców, płaciło z niego 33 chłopów. Był to okres bujnego rozwoju robót górniczych w okolicy wsi. W 1488 roku Urząd Górnictwa w Świdnicy nadał przywilej górniczy mieszczaninowi z Jeleniej Góry ale wiadomo, że w 1492 roku roboty prowadziła rada miasta. W 1498 roku wymieniono w Jeżowie Sudeckim kopalnię złota, natomiast w 1515 roku w samej wsi zbudowano płuczkarnię złota. Przez całe XVI wiek prowadzono wydobywanie złota i srebra z różnym natężeniem i z różnymi wynikami. Wydaje się, jednak, że wydobywanie nie było dla miasta zbyt opłacalne, skoro w 1569 roku odstąpiło prawa górnicze Franzowi Froehlichowi, zachowując dla siebie jako udział tylko 4 kuksy. W 1594 roku kopalnię zamknięto. Przyczynili się do tego swoimi protestami także miejscowi chłopci. Do ostatecznego upadku górnictwa przyczyniła się wojna 30-letnia, po której nie odrodziło się, chociaż jeszcze w 1696 roku pochodzi wzmianka o założeniu tu gwarectwa, ale nie ma wiadomości o efektach jego pracy.

Znaczny rozwój wsi miał miejsce w XVIII wieku, gdy powstała dolna część, nazywana Jeżowem Nowym. W 1726 roku z obu części pobierano 1.467 talarów podatków, natomiast w 1765 roku wartość majątku miejskiego w Jeżowie Sudeckim szacowano na 8.214 talarów, a mieszkało tu: 31 kmieci, 25 zagrodników i aż 319 chałupników, wśród nich 68 rzemieślników. Byli to głównie tkacze, ale wieś pomimo, że stała się sporym ośrodkiem tkactwa chałupniczego była przede wszystkim osadą rolniczą, stanowiącą zaplecze żywnościowe miasta. W 1786 roku wieś dzieliła się na 2 części, przy czym Jeżów Nowy uważany był za przedmieście Jeleniej Góry, a jego mieszkańcy należeli do parafii miejskiej i uznawani byli za mieszczan. W Jeżowie Sudeckim był kościół i szkoła, a mieszkało w nim 31 kmieci, 184 zagrodników i 60 chałupników. W drugiej połowie XVIII wieku pracowało tu aż 612 krosien tkackich. Koniec XVIII i początek XIX wieku był burzliwy i zaznaczył się wystąpieniem chłopów. Do największych zamieszek doszło

w 1803-04 roku, gdy miejscowi chłopcy zbuntowali się przeciwko wymiarowi pańszczyzny. Sprowadzono wojsko, które spacyfikowało wieś, ale ostatecznie zmniejszono chłopom wymiar pańszczyzny. Niespokojny był także okres wojen napoleońskich. 22 sierpnia 1813 roku koło wsi doszło do jakiejś potyczki w której poległo 3 Kozaków w walce z oddziałem 40-50 ułanów saskich. Wydarzenie to upamiętniono tzw. krzyżem kozackim.

W XIX wieku Jeżów Sudecki rozrastał się, a jego dolna część została praktycznie wchłonięta przez miasto. W 1825 roku wieś liczyła 275 domów. Prawie wszyscy mieszkańcy byli ewangelikami, ale do kościoła musieli chodzić do Jeleniej Góry. We wsi była tylko szkoła ewangelicka z nauczycielem i pomocnikiem nauczyciela. Kościół katolicki pełnił wówczas jedynie rolę kaplicy cmentarnej. Czynnych było 188 warsztatów tkackich, a na Stromcu okresowo działała kopalnia niejakiego Klärnera, ale wtedy znajdowała się już w stadium likwidacji. W 1840 roku wieś liczyła 271 domów, wymieniono też 4 gospody. Większość mieszkańców zajmowała się tkactwem chałupniczym, działało 60 krosien bawełnianych i 215 lnianych, ponadto było 24 innych rzemieślników. Po 1850 roku rada Jeleniej Góry próbowała jeszcze raz wznowić poszukiwania i wydobywania złota, ale bez powodzenia. Do 1870 roku we wsi stał drewniany wiatrak kozłak, przeniesiony potem do Domanowa.

W II połowie XIX wieku wieś stała się dość popularną wsią turystyczną i letniskową. W 1889 roku powstała tu sekcja turystyczna, wspólna ze Strupicami. Turystom polecano miejscową gospodę z ogródkiem i kolumnadą, odbywały się tu koncerty. Zachwalano roztaczający się z niej widok karkonoszy. Istniała też stara karczma sądowa.



W początkach XX wieku za atrakcję uchodziła gospoda „Schweizerei”, znana z produkcji własnego alkoholu, była też gospoda bezalkoholowa i ka-

wiarnia. Ogółem działały 3 lub 4 gospody, część z miejscami noclegowymi. W okresie międzywojennym było tu 7 gospód z około 30 miejscami noclegowymi, wśród nich stara karczma sądowa. W 1895 roku zasadzono Dąb Cesarski w 25 rocznicę zwycięstwa nad Sedanem w wojnie francusko-pruskiej. W 1906 roku przez wieś przeprowadzono linię kolejową z Jeleniej Góry do Lwówka Śląskiego w dole wsi powstała mała stacja kolejowa. Przed II wojną światową we wsi istniała muzealna izba tkacka, w której odbywały się kiermasze z tańcami. Światową sławę Jeżów Sudecki zyskał po 1924 roku, gdy we wsi i na Szybowisku założono drugą w Niemczech, a tym samym i na świecie, Szkołę Szybowcową. Zaprojektowano ją z dużym rozmachem: wykupiono grunty, zbudowano hangary i pomieszczenia mieszkalne, a także warsztaty naprawcze. Początkowo kasyno wykorzystywało zabytkową karczmę sądową. W 1929 roku na Szybowisku zbudowano za 26 tys marek wielki hangar. Równocześnie podjęto w Jeleniej Górze, Piechowicach i Jeżowie Sudeckim produkcję szybowców szkolnych (2-miejscowych) i wyczynowych. Szkoła wykorzystywała znakomite warunki naturalne: 200 metrów przewyższenie nad dnem Kotliny jeleniogórskiej, silne prądy wznoszące, związane z wiatrami fenowymi i łatwy dojazd na szczyt. Przeszkolono tu liczną kadrę pilotów. Przed II wojną światową szkoła podjęła bardziej zmilitaryzowane szkolenie. Podczas wojny przy warsztatach działał od 1941 roku niewielki obóz pracy, w którym zatrudniano ok. 40 jeńców francuskich ze Stalagu VIIA w Zgorzelcu. Również po 1945 roku szkoła szybowcowa odgrywała istotną rolę w Jeżowie Sudeckim. Ponieważ nie została podczas wojny zniszczona, podjęto w niej od razu szkolenie. Już we wrześniu 1945 roku rozpoczął się kurs dla tzw. wawelberczyków, a jeszcze wcześniej – od sierpnia w warsztatach zaczęto remonty licznych szybowców, które tu pozostały. Utworzono filie Przedsiębiorstwa Doświadczalno – Produkcyjnego Szybowców, która stanowiła filię zakładu w Bielsko-Białej. W 1946 roku na Szybowisku pierwszy raz zastosowano do startów wyciągarkę mechaniczną. W 1947 roku w warsztatach uruchomiono produkcję polskiego szybowca treningowego „Jeżyk”. Po 1950 roku szkołę formalnie zlikwidowano, a loty szybowców przeniesiono na lotnisko do Jeleniej Góry, ponieważ zaczęto używać do startów samolotów. Jednak polscy szybowownicy docenili warunki panujące w Jeżowie Sudeckim, które umożliwiły uzyskiwanie rekordowych przewyższeń niezbędnych do zdobycia diamentów do odznaki szybowcowej, ośrodek po-

tocznie nazywano „kopalnią diamentów”. Do 1979 roku w zakładzie powstało ok. 900 szybowców różnych typów oraz elementy oprzyrządowania. A dalsza historia jest nam wszystkim dobrze znana.

W artykule wykorzystano materiały z:

Tekstów źródłowych do historii Jeleniej Góry – Wrocław 1964
Słownika geografii turystycznej Sudetów pod redakcją Marka Staffy. Wyd. Wrocław 2000.

Redakcja

PRACOWITY ROK W GMINNYM OŚRODKU ZDROWIA

Pan Andrzej Żywicki kierownik Samodzielnego Publicznego Gminnego Ośrodka Zdrowia w Jeżowie Sudeckim poinformował nas, że w 2001 roku w ośrodku zarejestrowanych było 5280 osób. Kasa Chorych przekazała środki w wysokości 7,13 zł dla każdego pacjenta miesięcznie, a od miesiąca listopada stawka uległa zmniejszeniu do kwoty 6,78 zł. Liczba przyjętych pacjentów ogółem – 22.786

z tego:

Jeżów Sudecki - 17.218

Dziwiszów - 2.484

Siedlęcín - 3.084

Poradnia „D” przyjęła - 2.386 pacjentów

Poradnia „K” przyjęła - 1.162 pacjentek

Poradnia stomatologiczna przyjęła - 2.020 pacjentów

Wystawiono 4.024 skierowań do specjalistów, a na badania diagnostyczne skierowano 4.125 osób.

Jednocześnie informujemy, że od miesiąca lipca 2001 roku obok przychodni funkcjonuje Apteka „Echinacea”, która czynna jest od poniedziałku do piątku w godzinach od 8 – 16, telefon 71-32-679.

Redakcja

Jasełka w Czernicy

Jasełka to ludowe widowisko teatralne należące do obrzędów Bożego Narodzenia. Główny wątek tego przedstawienia stanowią dzieje narodzin Chrystusa.

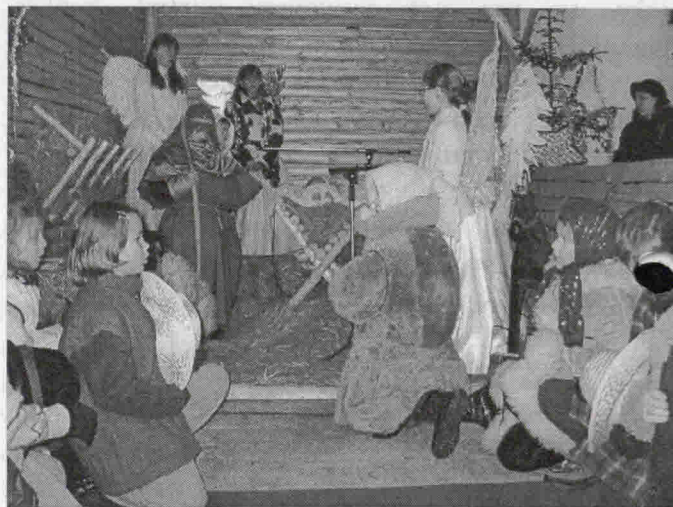
Takie teatralne widowisko pokazano w dniu 21 grudnia 2001 r. w Szkole Podstawowej w Czernicy.

Nad organizacją i przebiegiem przedstawienia czuwały nauczycielki nauczania zintegrowanego p. Monika Kowalska i p. Anna Grzywnowicz-Szawel.

Świetnie przygotowani i barwnie ubrani uczniowie klas I-III naszej szkoły wspaniale oddali nastrój, jaki towarzyszy świętom bożonarodzeniowym.



W pięknie udekorowanej szopce znaleźli się Maryja z Józefem, aniołowie, pastuszkowie, trzej królowie, nie zabrakło także złośliwego diabła. Całość dopełniały śpiewane przez dzieci kolędy i pastoralki.



Z inicjatywy p. Moniki Kowalskiej jasełka przedstawione zostały szerszej publiczności – mieszkańcom Czernicy. Wydarzenie to miało miejsce 13 stycznia 2002 roku w kościele p. w. Św. Michała Archaniola w Czernicy. Bardzo dobre przygotowanie, a także emocje, jakie towarzyszyły małym aktorom, zostały nagrodzone gromkimi brawami publiczności.



tekst Anetta Rosołowska
zdj. Janusz Malczewski

„ŁAPIGUZ”

Klub Turystyki Kwalifikowanej „Łapiguz” w Siedlęcinie organizuje w roku 2002 cykl imprez na orientację pod nazwą „Cztery Pory Roku”. Celem tej imprezy jest popularyzacja imprez na orientację wśród mieszkańców naszej gminy oraz stworzenie możliwości uczestnictwa w tej formie turystyki dla szerokiej rzeszy dzieci, młodzieży i dorosłych z terenu Gminy Jeżów Sudecki bez konieczności dalekich wyjazdów na zawody. Impreza traktowana jest wybitnie szkoleniowo-rekreacyjnie, a trasy przygotowane przez specjalistyczną kadrę KTK „Łapiguz” pozwolą każdemu na atrakcyjne i co ważniejsze – aktywne spędzenie wolnego czasu. Cały cykl składa się z 5 imprez na orientację („Zima” – 09 marzec z bazą na boisku w Dziwiszowie; „Wiosna” – 27 kwiecień z bazą na Polanie Wypoczynkowej pod Siedlęcinem Górnym; „Lato” – 15 lub 22 czerwiec z bazą na strzelnicy przy autostradzie w Jeżowie Sudeckim; „Jesień” – 14 lub 21 wrzesień z bazą na boisku w Dziwiszowie oraz impreza finałowa 16 listopada z bazą na Górze Szybowniczej. Uczestnicy startują w 3 kategoriach wiekowych: dzieci – rocznik 1989 i młodsi; młodzież – rocznik 1986-88; oraz pozostali uczestnicy – rocznik 1985 i starsi. Zawodnicy startują na trasy indywidualnie w interwałach określonych przez sędziego głównego zawodów. Dopuszcza się start w zespołach 2-osobowych w kategorii dziecięcej i młodzieżowej pod warunkiem, iż skład takiego zespołu w całym cyklu rozgrywek może się powtórzyć wyłącznie jeden raz. Kolejne starty takiego zespołu traktowane będą jako start poza konkursem. Ze względu na konieczność przygotowania odpow-

wiedniej ilości materiałów startowych oraz poczęstunku na mecie konieczne są wcześniejsze zgłoszenia (7 dni przed terminem zawodów). Zgłoszenia przyjmuje oraz wszelkich informacji udziela Adam Rodziewicz telefon 76-79-419, 75-41-022, kom. 0-602-30-51-24 lub e-mail: rotour@poczta.onet.pl Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do zmiany terminu zawodów w wyjątkowych przypadkach. Wszyscy uczestnicy nie będący mieszkańcami Gminy Jeżów Sudecki oraz nie będący członkami Rady Gminnej LZS w Jeżowie Sudeckim startują poza konkursem za odpłatnością 5zł. - od osoby. Impreza odbywa się pod patronatem Rady Gminnej LZS w Jeżowie Sudeckim przy współorganizacji Przedsiębiorstwa Turystyczno-Usługowego „RO-TOUR” w Jeleniej Górze.

Adam Rodziewicz

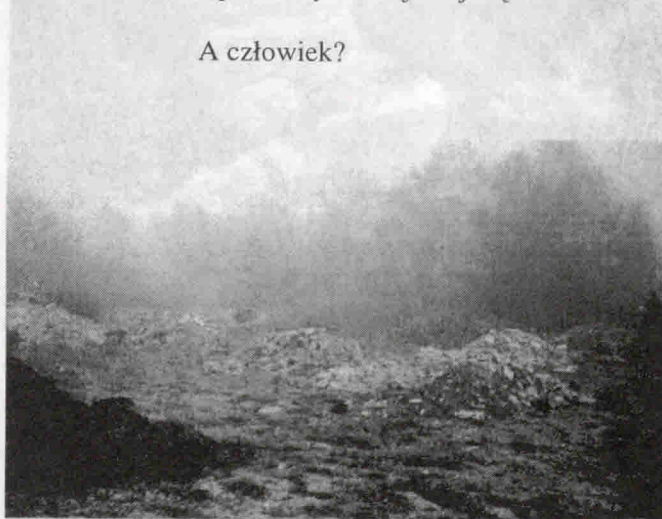
Odpady problem człowieka XXI wieku.

„Odpady to źródło z którego jeszcze nie potrafimy korzystać”

R. N. Brown

Matka - Natura obdarzyła człowieka największym skarbem. Była przekonana, że tworząc człowieka jako jedyną istotę rozumną, nie popełni błędu. W przyszłości natura miała się czuć bezpieczna i doceniona. To właśnie człowiekowi powierzyła swoje największe dobra.

A człowiek?



No cóż. Ten chyba inaczej zrozumiał dobroduszość przyrody. W miarę rozwoju cywilizacji ludzie brali wszystko co zaoferowała im Matka - Ziemia, ale w zamian nie dali nic. Może niezupełnie nic, bo stężenie zanieczyszczeń w powietrzu sięga już chyba zenitu, sterty śmieci pokrywają ziemię,



a do wód odprowadzane są tysiące metrów sześciennych ścieków. Nie dopuszczamy do siebie informacji, że czas najwyższy zadbać o naszą planetę. Każdy zrzuci winę na inne kraje, innych ludzi itd.

We wszystkich rozważaniach należy przyjąć, że strategia opracowana na rzecz ochrony środowiska musi mieć charakter globalny. Aby to zadziałało to między tym programem, a każdą osobą fizyczną musi nastąpić sprzężenie zwrotne. Nic nie działa bez niczego. Gdy każda maszyna sprawna będzie pracowała, to wszystko jest w porządku. Sytuacja jednak ulega zmianie, gdy nawali nawet najmniejsza część. To zaczynają się problemy.



Pierwszą oznaką międzynarodowej współpracy w zakresie środowiska był raport Sekretarza Generalnego ONZ U'Thanta "Człowiek i środowisko" ogłoszony w 1969 roku na XXIII Sesji ONZ. Wtedy też pojawiło się pojęcie "ochrona środowiska naturalnego".

Punktem zwrotnym w rozwoju międzynarodowego ruchu na rzecz środowiska naturalnego? była Deklaracja sztokholmska, która podpisana była przez 113 państw. W czasie tej konferencji nie było przedstawicieli państw bloku socjalistycznego, ale wszystkie one zaakceptowały postanowienia przyjęte w czasie konferencji. To właśnie ta deklaracja stworzyła podstawy ponadnarodowego prawa środowiska. Od tego czasu zostało przedstawionych szereg istotnych dokumentów związanych z ratowaniem stanu środowiska naturalnego. Uko-

ronowaniem wielu starań międzynarodowej społeczności był "Szczyt Ziemi", czyli II konferencja w Rio de Janeiro, która odbyła się w czerwcu 1992r. W trakcie tego spotkania stworzono wizję swoistego ładu społeczno - gospodarczego świata, która w konsekwencji miała doprowadzić do dalszego rozwoju cywilizacji będąc jednocześnie przychylna dla środowiska naturalnego. Cały plan rozwoju został opisany w globalnym programie działań, zwanym Agendą 21 stanowiącym kompendium zaleceń dotyczących poprawy stanu środowiska naturalnego. Przedstawia ona zrównoważony rozwój na trzech płaszczyznach: społecznej, ekologicznej i gospodarczej.

Agenda 21, rozdział 4 "Musimy stworzyć nowe pomysły na zamożność i powodzenie, które pozostaną w harmonii z możliwościami naszej planety"

Agenda 21, rozdział 20 i 21 "Zapobiegać lub zminimalizować skutki gromadzenia odpadów przez pokolenia - takie powinno być podejście do czystej produkcji. Do 2010 roku wszystkie kraje powinny mieć swoje plany zagospodarowania odpadów"

Najogólniej mówiąc, Agenda 21 radzi:

- zmniejszyć ilość śmieci, opodatkować produkcję opakowań
- opracować system zbiórki starych opakowań celem ich ponownego wykorzystania
- żądać od przemysłu opracowania i wprowadzenia metod czystej i bezodpadowej produkcji
- mówić ludziom o niebezpieczeństwie na jakie są narażeni w czasie bezpośredniego kontaktu z substancjami chemicznymi
- opracować system zapewniający jak najlepsze zagospodarowanie śmieci będących już na terenach składowisk.

Jest to niewielki fragment działań zalecanych przez Agendę na naszym terenie.

Zanim jednak wszystko zacznie działać tak jak należy musimy wdrażać strategię gospodarki odpadami w naszych domach.

Zastanówmy się. Może już nadszedł czas najwyższy zapoznać się z odrobiną danych związanych ze środowiskiem naturalnym.

Papier - stanowi około 10% śmieci z gospodarstw domowych - na wyprodukowanie jednej tony masy celulozowej potrzeba 6-7 m³ drewna. Na dzień dzisiejszy w Polsce produkuje się około 1,5 miliona ton papieru. Najprościej zużycie papieru można przeliczyć na przykładzie każdego człowieka, który według obliczeń zużywa rocznie około 40 kilogramów papieru. Czteruosobowa rodzina, gdyby odstawiała makulaturę do punktów skupu przyczyniłaby się do zaoszczędzenia 14 drzew. Jako makulaturę można oddać papier maszynowy, papier pakowy, papier komputerowy, gazety, stare książki, tekturę itp. Jeżeli chodzi o biodegradację, to papier nie należy do najszybciej rozkładających się substancji. Dzieje się tak z powodu obecności włókien celulozowych. Rozkład zwykłych chusteczek higienicznych może trwać całe miesiące. Kolorowe czasopisma mogą

rozkładać się nawet kilka lat. Tworzywa sztuczne - stanowią 11% odpadów komunalnych. Co roku w Europie produkuje się ponad 10 mld różnego typu plastikowych butelek. 35% wyprodukowanych opakowań należy do opakowań zwrotnych. Pozostałe nadają się do recyklingu. Tak zyskalibyśmy znaczne ilości wolnego miejsca na składowisku odpadów. Przyjmuje się, że istnieje około 100 typów sztucznych tworzyw. Pomimo zalet typu lekkość czy trwałość - tworzywa te mają wiele wad niekorzystnie wpływających na środowisko. Główną wadą jest to, że nie ulegają biodegradacji. Ogólnie przyjęte jest, że tworzywa sztuczne rozkładają się od 1 - 1000 lat. Przyszłością dla tego typu tworzyw jest biopol. Nie wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że substancje syntetyczne migrują do żywności. Używanie tworzyw przez nas konsumentów wytwarza w nas brak nawyku oszczędzania. Jak inaczej rozumieć stosowanie nagminne naczyń i opakowań jednorazowego użytku? Nie zdajemy sobie sprawy z tego, że do wyprodukowania wszystkich tworzyw sztucznych konieczna jest ropa naftowa lub gaz. Między innymi pozyskiwanie tych dwóch surowców powoduje znaczną dewastację środowiska naturalnego.

Szkło - stanowi 12% naszych odpadów. Do jego produkcji konieczne jest zużycie bardzo dużej ilości energii. Stąd też przy produkcji opakowań szklanych producenci, którzy te opakowania wykorzystują dla swoich produktów powinni opracować system skupu. Jak dużą ilość energii można zaoszczędzić świadczy fakt, że z każdej powtórnie zużytej butelki zyskujemy tyle energii, ile zużywa przez 4 godziny żarówka 100 W. Jednak nie wszystko to, co jest wykonane ze szkła nadaje się do ponownego wykorzystania. Przykładem tutaj są lustra, soczewki, naczynia żaroodporne, żarówki. Jednakże przy segregacji szkła powinno się oddzielać opakowania kolorowe od bezbarwnych. Szkło nie ulega biodegradacji. Jest to najbardziej trwała substancja, która już w dniu dzisiejszym stanowi poważny problem.

Metal - stanowi 8% naszych odpadów. Jednakże tutaj nie możemy mówić li tylko o żelazie. Poważnym problemem są puszki aluminiowe. W czasie recyklingu puszek aluminiowych z jednej tony czystego surowca uwolnionych zostaje 0,5 tony czystych odpadów. Aluminium jest stopem, który nigdy nie rdzewieje, stąd problem jego biodegradacji. Te zanieczyszczenia mogą pozostawać na wysypisku około 10 - 1000 lat. Nie są więc dla nas obojętne. Szczególnym popytem wśród metalowych surowców wtórnych cieszą się metale kolorowe. Ich proces przetwarzania nie należy, ani do kosztownych ani do złożonych. Proces wykorzystania ponownego tych surowców jest o wiele tańszy niż pozyskiwanie go ze środowiska naturalnego.

Chciałabym przedstawić kilka przykładów obrazujący czasokres najczęściej spotykanych śmieci:

Drewno - około 6 miesięcy - czas w tym wypadku jest uzależniony od grubości drewna i jego impregnacji.

Papierosy z filtrem - w przypadku występowania filtra (ustnika) proces biodegradacji może trwać około 1-2 lat.

Filtr jest nasączony kwasem celulozowym do którego bakterie są nieprzyzwyczajone.

Guma do żucia - mikroorganizmy nie posiadają enzymów potrzebnych do rozkładu tej mieszanki, a proces biodegradacji trwa około 5 lat.

Najmniej problemów sprawiają naszemu otoczeniu odpady organiczne. Te powinny być na terenach wiejskich zagospodarowane we własnym zakresie. Prawidłowo składowane są doskonałym materiałem do produkcji kompostu. Ten jest jednym z najlepszych nawozów do kwiatów doniczkowych, ogrodów, czy nawet, w przypadku braku ogrodu, może być wykorzystany na najbliższym skwerze lub jako wypełnienie niejednej dziury na posesji. Organiczne odpady ulegają biodegradacji w okresie 20 dni. W przypadku okresu zimowego procesy biodegradacji ustają, ale uaktywniają się już w okresie wiosny.

Utylizacja odpadów, zarówno na terenie gminy jak i kraju, raczkuje. Jeszcze dużo czasu „musi upłynąć”, abyśmy się stali przychylni naturze. Przede wszystkim my sami, mieszkańcy Gminy, musimy zadbać o nasze najbliższe otoczenie. Może warto zainteresować się, czy w najbliższej przyszłości przed naszymi posesjami staną kolorowe pojemniki, do których będziemy wrzucać segregowane w domach odpady. I mimo że nie otrzymamy za to żadnych środków pieniężnych, to jednak doprowadzimy do zmniejszenia ilości śmieci wywożonych codziennie na wysypisko, a także ograniczymy pozyskiwanie surowców od Matki - Ziemi.

Pamiętajmy! Świat jest tylko jeden! Jeżeli go zatrujemy i zniszczymy, to nikt nam nie da drugiego!

mgr Beata Kędroń
nauczycielka przyrody w Szkole Podstawowej
im. Polskich Nauczycieli Tajnego Nauczania
w Siedlęcinie.

Rady Babuni

Kwaśne mleko przywraca blask rzeczom ze srebra

Srebrnym sztućcom i biżuterii, które zmatowiały i pokryły się ciemnym nalotem, pomoże kąpiel w kwaśnym mleku. Wystarczy zanurzyć je w nim na pół godziny, potem dokładnie wyszorować, a znów pięknie zaśnią.

Pieczarki nie zmieniają koloru

Pokrojone pieczarki nie będą ciemniały (nawet jeśli poleżą na desce przez kilka godzin), jeżeli skropimy je sokiem z cytryny.

Puszyste naleśniki

Jeśli do ciasta dodasz kilka łyżek oliwy, a zamiast zwykłą wodą – ciasto rozrobisz wodą mineralną gazowaną. Do naleśników z pikantnym farszem można dodać piwa.

Najtańszy płyn do mycia okien

Zamiast drogiego płynu do mycia szyb, możesz użyć zwykłego octu wymieszanego z wodą w stosunku 1:3. Równie szybko i skutecznie jak gotowe preparaty rozpuszcza on brud i nadaje szybom połysk.

Dwa sposoby czyszczenia pilniczka

Na metalowych pilniczkach do paznokci gromadzą się brud i bakterie. Aby usunąć ten osad, naklej na pilnik

plaster bez opatrunku -razem z nim odklei się brud. Inna metoda to moczenie pilnika w wodzie z rozpuszczoną tabletką do czyszczenia protez. Pilniczek trzeba później dokładnie oczyścić.

Dobre maniere

Przyjmujemy gości i składamy wizytę

- ❖ Zapraszamy gości na przyjęcie z dwutygodniowym wyprzedzeniem podając godzinę o której mają przyjść. Staraj się być punktualny, bo inni będą czekać, zwłaszcza jeśli jest to zaproszenie na obiad lub kolację.
- ❖ Jeżeli wiesz, że nie będzie można uczestniczyć w przyjęciu, poinformuj o tym gospodarzy.
- ❖ Kiedy zapraszasz osoby, które mogą mieć jakieś zatargi np. rozwiedzione małżeństwo, każde z nich poinformuj o obecności drugiej osoby.
- ❖ Gości powinni witać w progu gospodarze.
- ❖ Gospodarz pomaga paniom zdjąć płaszcz i umieszcza go na wieszaku.
- ❖ Jeżeli twoi goście nie znają się, trzeba ich sobie przedstawić. Pamiętaj, by najpierw przedstawić osobę młodszą starszej oraz mężczyznę kobiecie.
- ❖ Gdy kobiecie przedstawiany jest mężczyzna, ona pierwsza powinna wyciągnąć rękę na powitanie.
- ❖ Propozycja przejścia na „ty” powinna wychodzić od kobiety. Jeśli dotyczy to dwóch kobiet – od starszej. Gdy gospodarze zaprosili osoby w podobnym wieku, oni mogą zaproponować, by wszyscy mówili sobie po imieniu.
- ❖ Miejsce przy stole wskazuje gościom gospodyni.
- ❖ Nie sadzaj małżeństw obok siebie (lepsze dla nich jest małe urozmaicenie towarzyskie), ale możesz posadzić obok siebie narzeczonych.
- ❖ Gospodyni podaje potrawy i napoje najpierw osobom najstarszym, a później kobietom i mężczyznom.
- ❖ Serwetkę kładziemy na kolanach, a nie pod brodą.
- ❖ Jeżeli dania są gorące, nie dmuchaj ani nie mieszaj ich, by przyspieszyć stygnięcie.

- ❖ Nie mów gospodarzom, że nie lubisz jakiś potraw.
- ❖ W czasie posiłku i po nim możesz położyć łokcie, ale nie powinieneś się na nich opierać całym ciężarem ciała.
- ❖ Niczego nie wypluwaj na talerz. Pestki wyjmuj z ust łyżeczką lub widelcem, a kości i ości możesz wziąć w palce.
- ❖ Po zakończeniu posiłku nóż i widelec złoż razem i połóż po lewej stronie talerza.
- ❖ Nie mów z pełnymi ustami. Nie należy też zbyt mocno gestykulować. W rozmowie warto unikać tematów, które mogą wywołać spór – do takich należą m.in. polityka i religia.

Czego nie wypada robić na przyjęciu:

- ❖ Nie zmuszaj nikogo do jedzenia ani picia. Możesz krótko zachęcić lub zaproponować inną potrawę czy napój, ale jeżeli usłyszysz „nie”, powinieneś to uszanować.
- ❖ Nawet jeżeli bardzo napracowałeś się przy szorowaniu podłogi, nie proś gości o zdjęcie butów. Gdy na dworze jest straszne błoto, możesz najwyżej gościom dać szmatkę do wytarcia butów, ale tylko wtedy, gdy sami o to poproszą.
- ❖ Kiedy siedzisz przy stole, nie poprawiaj makijażu. Jeśli czujesz potrzebę, by to zrobić, po prostu wyjdź do łazienki.
- ❖ Jako gość nie obsługuj się sama, nawet jeśli jesteś zaprzyjaźniona z gospodarzami. Nie otwieraj szafek, by znaleźć szklankę, nie bierz napoi z lodówki – niektórzy mogą poczuć się dotknięci, gdy goście buszują w ich królestwie.
- ❖ Nie pal w domu niepalących gospodarzy, chyba że wyznaczyli do tego specjalne pomieszczenie.
- ❖ Na przyjęcie nie zabieraj telefonu komórkowego. Jeżeli czekasz na pilną rozmowę, uprzedź o tym gości i gospodarzy. Gdy telefon zadzwoni, nie rozmawiaj przy stole, przejdź do innego pomieszczenia.
- ❖ Unikaj obmawiania nieobecnych. Ktoś przy stole może pomyśleć, że o nim też tak mówisz, gdy go nie ma.
- ❖ Po jedzenie i napoje nie sięgaj przez stół ani ponad nakrycia siedzących obok ciebie osób. Jeżeli potrawa stoi daleko od ciebie, poproś współbiesiadników o podanie półmiska.

Prezenty: wręczamy je i przyjmujemy

- ❖ Gdy przychodzimy do kogoś po raz pierwszy (bez względu na to jaka jest to okazja), wypada przynieść kwiaty dla pani domu. Wiązanek trzeba koniecznie rozpakować z papieru i wręczyć ją kwiatami do góry.
- ❖ Jeżeli nie znasz dobrze solenizanta, prezent nie powinien być zbyt osobisty. Nie kupuj ubrań, zwłaszcza bielizny ani kosmetyków (wyjątkiem są pielęgnacyjne, np. balsamy do ciała, olejki do kąpieli).

- ❖ Gdy chcesz podarować coś bliskiej osobie, najlepiej zapytaj, co chciałaby dostać.
- ❖ Lepiej unikaj dawania prezentów, które mają służyć do ozdoby, np. Figurek, obrazków, zwłaszcza jeżeli nie znasz gustu gospodarzy albo nigdy nie byłeś w ich mieszkaniu.
- ❖ Obdarowana osoba powinna od razu rozpakować prezent, okazać radość i głośno za niego podziękować. Potem, jeżeli jest to możliwe, najlepiej postawić prezent na widocznym miejscu.
- ❖ Nawet gdy prezent ci się nie podoba, zrób wszystko, by nie można się było tego domyślać.

Materiał wykorzystano z tygodnika „Przyjaciółka”

Kilka domowych sposobów jak sobie „radzić” z kwiatami

Można, oczywiście, nawozić kwiaty. Wykorzystując to, co mamy w kuchni, w apteczce domowej, a także z pozoru nieprzydatne już produkty. Są to tanie i sprawdzone sposoby. Mają jeszcze jedną zaletę: są bezpieczniejsze niż gotowe preparaty. Jeśli macie w domu paprotkę, można ją wzmocnić... fusami z herbaty. Ostudzone wystarczy delikatnie zamieszać z górną warstwą ziemi w doniczce. Natomiast woda po ugotowanych jajkach jest dobrym nawozem dla wszystkich roślin doniczkowych. Bogata w minerały i mikro elementy, z powodzeniem zastąpi kupne preparaty, podobnie jak drożdże piekarskie. Wystarczy jedną łyżeczkę drożdży rozpuścić w litrze wody i po ostudzeniu podlać kwiaty. Z domowej apteczki przyda nam się na przykład aspiryna, odporność kwiatów poprawi Pani podlewając je wodą z rozpuszczoną aspiryną (jedna tabletką na litr wody). Takim roztworem można także spryskać kwiaty o mięsistych liściach, tj. fikus czy filodendron. Starym sposobem na poprawienie kondycji kwiatów jest podlewanie ich fusami z czarnej kawy. Chronią one rośliny przed bakteriami i grzybami. Wystarczy podlewać kwiaty ostudzoną nie wypitą kawą. Jeśli fusy zmieszamy z ziemią, stanie się ona bardziej pulchna i roślina będzie lepiej rosła. Jest także domowy sposób na lśniące liście kwiatów. Trzeba je raz w tygodnie przetrzeć ściereczką zwilżoną mlekiem, natomiast jeśli roślina lubi wilgotne powietrze, ale stoi w suchym pomieszczeniu, możemy wykorzystać torebkę foliową. Po dokładnym podlaniu na 3 - 4 dni należy przykryć kwiaty torebką.

Redakcja

Przy sporządzaniu art. korzystano z tygodnika „Pani Domu”

„Przysłowia są mądrością Narodów”

Poniżej prezentujemy kilka przysłów ludowych dotyczących miesięcy oraz nadchodzących świąt

Wielkanocnych oraz związanych z tymi świętami Wielkim Postem.

LUTY

- Czasem luty ostro kuty, czasem w luty same pluty.
- Czasem luty się zlituje, że człek niby wiosnę czuje, ale czasem tak się zżyma, że człek prawie nie wytrzyma.
- Gdy bez wiatrów luty chodzi, w kwietniu wichur nie zawodzi.
- Gdy ciepło w lutym, zimno w marcu bywa, długo potrwa zima, rzecz to niewątpliwa.
- Gdy mróz w lutym trzyma, tedy już niedługo zima.
- kiedy luty, obuj buty.

MARZEC

19 marca – imieniny Józefa. Patronem solenizantów jest św. Józef opiekun pana Jezusa. Przysłowia mówią, że:

- Św. Józef patron rodziny, dba o oziminy
- Św. Józef przegania zimny wichur, co w polu hula i ciepłymi promieniami świat otula.
- Gdy boćki doleczą na św. Józefa, w komorze dostatnio, w kołysce uciecha.

Rolnicy pilnie obserwowali marcową, często zmienną pogodę, obawiano się deszczu w Benedykta - 21 marca bowiem:

- Gdy w Benedykta przekropnie, pierwsze siano wymoknie.
- Co marzec wypieczę, to kwiecień wysięczę.
- Czasem i w marcu zetnie wodę w garncu.
- Czego nie dokaże marzec, dokaże kwiecień.
- Gdy marzec deszczowy, suche lato rodzi i zasiewom szkodzi.
- Gdy w marcu niebo od południa ryknie, rok wszego dobra z tego wyniknie.
- Gdy w marcu grzmoty, to w maju śnieg.
- Ile mgieł w marcu, tyle deszczu w czerwcu.
- Ile w marcu dni mglistych, tyle w żniwa dni dżdżystych.
- Kiedy w marcu deszczu wiele, nieurodzaj zboża ściele.
- Marca obraz wierny, to miesiąc październik
- Marzec co z deszczem chadza, mokry czerwiec sprowadza.
- Marzec- czy słoneczny, czy prawdziwy, listopada obraz żywy

- Marzec zielony? niedobre plony.
- Nie ma w marcu wody, nie ma w kwietniu trawy.
- Od dnia dwudziestego marca rozgrzewa słońce nawet starca.
- Suchy marzec kwiecień nagradza, bo na pola deszcze sprowadza.
- Suchy marzec, mokry kwiecień, maj chłodny? rok niegłodny.
- W marcu, gdy grzmot na lody spada, w lecie grad zapowiada.
- W marcu gdy są grzmoty, urośnie zboże ponad płoty
- W marcu jak w garncu.
- W marcu kto siał nie zaczyna, dobra swego zapomina.
- Kto się w marcu urodzi, to trudno takiemu dogodzić.

POPIELEC

Gdy w Popielec pogoda, wiosna będzie sucha; gdy deszcz, będzie mokra; a jeżeli zimno, będzie zimna.

WIELKI PIĄTEK

- Gdy Wielki Piątek ponury, Wielkanoc będzie bez chmury.
- Jeśli w Wielki Piątek deszcz kropi, radujcie się chłopci.
- We Wielki Piątek dobry zasiewu początek.

ZMARTWYCHWSTANIE

Gdy na Zmartwychwstanie dżdżysto i chłody, do Zielonych Świątek więcej deszczu niż pogody.

WIELKANOC

- Gdy na dzwony wielkanocne pada, suchość nam przez całe lato włada.
- Nie w każdą niedzielę Wielkanoc.
- W Wielką Niedzielę pogoda? Duża w polu uroda.

PRIMA APRILIS

Dzień bezkarnego oszukaństwa i zwodzenia innych. Zwyczaj dotarł do Polski w XVI wieku i szybko się rozpowszechnił wśród wszystkich warstw społecznych.

- Pierwszy kwietnia? bajów pletnia.

- W prima aprilis się omylisz, gdzie postąpisz, gdzie się schylisz.

Redakcja

SPORT W GMINIE

Wyniki i osiągnięcia sportowe mieszkańców gminy uzyskane w okresie 1.12.2001 r. – 30.01.2001 r. na imprezach organizowanych przez Szkolny Związek Sportowy, Ludowe Zespoły Sportowe i inne organizacje.

1. Mistrzostwa Gminy Zrzeszenia LZS w piłce siatkowej mężczyzn – 1.12.2001 r Siedlęcin

I miejsce LZS Siedlęcin
II miejsce LZS Czernica
III miejsce LZS Chrośnica

2. VI Mikołajkowe Biegi Uliczne Dzieci, Młodzieży i Dorosłych – 6.12.2001 r. Jelenia Góra

bieg główny – 5000 m.

II miejsce Piotr Paciejewski LZS Siedlęcin

biegi dzieci i młodzieży – 5 kategorie

I miejsce Dawid Godoń Siedlęcin
 Damian Napora Siedlęcin
 Grzegorz Mamorski Siedlęcin

II miejsce Andżelika Wesołowska Siedlęcin
 Rafał Tyka Siedlęcin
 Natalia Strzeszewska Jeżów Sudecki
 Dariusz Wróblewski Gimnazjum Jeżów Sudecki

III miejsce Katarzyna Mamorska Siedlęcin
 Natalia Hołub Siedlęcin
 Paulina Klimek Gimnazjum Jeżów Sudecki

3. Gminny indywidualny turniej tenisa stołowego – 8.12.2001 r. Jeżów Sudecki

I miejsce Agnieszka Marszałek Siedlęcin
 Paweł Machała Jeżów Sudecki
 Joanna Karmelita Jeżów Sudecki
 Piotr Maciejewski Jeżów Sudecki
 Dorota Kamińska Płoszczyna
 Rafał Łozowski Jeżów Sudecki
 Izabela Szytorla Czernica
 Zbigniew Sos Siedlęcin

II miejsce Katarzyna Potaczek Siedlęcin
 Damian Augustyniak Siedlęcin
 Joanna Prymakowska Czernica

Dawid	Surmacz	Czernica
Agata	Harasimowicz	Chrońnica
Tomasz	Bancewicz	Jeżów Sudecki
Stanisława	Bieniasz	Chrońnica
Michał	Zieliński	Jeżów Sudecki
III miejsce	Anna Marszałek	Siedlęcin
Mateusz	Gałuszka	Jeżów Sudecki
Alicja	Dec	Chrońnica
Robert	Fluder	Siedlęcin
Kamila	Pominkiewicz	Płoszczyna
Marcin	Czerniak	Dziwiszów
Mariola	Krawiec	Chrońnica
Jerzy	Szemerda	Jeżów Sudecki

4. Mistrzostwa Gminy Zrzeszenia LZS w piłce koszykowej mężczyzn – 9.12.2001 r. Siedlęcin

Wyniki:

Siedlęcin	-	Czernica	56 : 8
Jeżów Sudecki	-	Dziwiszów	25 : 19
Jeżów Sudecki	-	Siedlęcin	27 : 43
Dziwiszów	-	Czernica	22 : 24
Siedlęcin	-	Dziwiszów	46 : 23
Jeżów Sudecki	-	Czernica	41 : 26

Kolejność: I m. Siedlęcin, II m. Jeżów Sudecki,
III m. Czernica, IV m. Dziwiszów

5. Drużynowe Mistrzostwa Gminy w tenisie stołowym szkół podstawowych 13.12.2001 Jeżów Sudecki

Dziewczęta

I m. Siedlęcin, II m. Czernica, III m. Jeżów Sudecki

Chłopcy

I m. Jeżów Sudecki, II m. Siedlęcin, III m. Czernica



6. Mistrzostwa Gminy Szkół Podstawowych w szachach drużynowych – 01.2002 r. Czernica

I miejsce Jeżów Sudecki

II miejsce Czernica

III miejsce Siedlęcin

7. Mistrzostwa Powiatu Jeleniogórskiego Szkół Podstawowych w tenisie stołowym – 7.01.2002 r. Jeżów Sudecki

Dziewczęta SP Siedlęcin I miejsce

Chłopcy SP Jeżów Sudecki II miejsce

SP Siedlęcin III miejsce

8. Mistrzostwa Powiatu Jeleniogórskiego Szkół Podstawowych w szachach drużynowych – 8.01.2002 r. Jeżów Sudecki

SP Jeżów Sudecki - II miejsce

9. Mistrzostwa Powiatu Jeleniogórskiego Gimnazjów w szachach drużynowych – 11.01.2002 r. Jeżów Sudecki

Gimnazjum Jeżów Sudecki - I miejsce

10. Mistrzostwa Powiatu Jeleniogórskiego Gimnazjów w tenisie stołowym drużynowym Jeżów Sudecki 15.01.2002 r.

Gimnazjum Jeżów Sudecki -

dziewczęta III miejsce

chłopcy IV miejsce

11. Mistrzostwa strefy jeleniogórskiej w drużynowym turnieju w szachach drużynowych szkół gimnazjalnych – 24.01.2002 r. Kamienna Góra

Gimnazjum Jeżów Sudecki - V miejsce

Rada Gminna LZS
Przewodniczący
Andrzej Zaremba

SOŁTYS W „AKCJI”



"Dwa Światy", - a co na to powiaty ?

Na fotografiach prezentujemy sołtysa Jezowa Sudeckiego pana Szymona Danielskiego.



„Dziwne Odkrycie” Ciekawe gdzie to płynie dalej ?



Drogi czytelniku
gdy już nasz Biuletyn
będzie niepotrzebny
przełącz go innym.

WYDAWCA Rada Gminy w Jezowie Sudeckim. Adres Redakcji: ul. Długa nr 63 58-521 Jezów Sudecki telefon/fax (0-75) 71-32-254, 71-32-255, 71-32-257 wew. 132 e:mail ugjezowsud@poczta.onet.pl
Redakcja zastrzega sobie prawo do wykonywania skrótów oraz nie zwraca materiałów wykorzystywanych przy redagowaniu gazetki. Nakład 500 egz. Druk Dolnośląskie Zakłady Graficzne Jelenia Góra ul. Groszowa